

Ś GŁOS Świdnika

TYGODNIK NR 5 (1767) 02.02.2007 r. CENA 1 zł (w tym 0% VAT)

**XI Plebiscyt
na sportowców
i trenerów roku**

**KUPON I KANDYDATURY
- PATRZ STRONA 5**

SKOK ŚWIDNIK

LOTNISKO DLA NAS ?



Wśród władze województwa lubelskiego obradowały nad lokalizacją lotniska regionalnego. Zwolennicy budowy portu lotniczego w Świdniku liczyli, że województwo zaangażuje się w naszą inwestycję. Rządząca Lubelszczyzną od ostatnich wyborów samorządowych koalicja PO i PiS deklaruje przychylną dla opcji świdnickiej. Stawką jest wpisanie budowy do Regionalnego Programu Operacyjnego województwa na lata 2007 - 2013 i możliwość ubiegania się o współfinansowanie jej ze środków Unii Europejskiej. Idzie o kwoty rzędu przynajmniej kilkudziesięciu milionów euro. Do czasu zamknięcia tego numeru „Głosu Świdnika”, decyzja jeszcze nie zapadła. Liczymy na to, że za tydzień podobny tytuł będziemy mogli napisać już bez znaku zapytania, za to z wykrzyknikiem.

jmr

Na Racławickiej

Będzie bezpieczniej

Dwa tygodnie temu pisaliśmy o kłopotach komunikacyjnych na ulicy Racławickiej. Podczas sesji Rady Powiatu (30 stycznia) zapadła decyzja o wspólnych z gminą działaniach zmierzających do poprawy bezpieczeństwa na tej ulicy. Z informacji uzyskanych od Mirosława Łuciuka, naczelnika wydziału budownictwa i infrastruktury Starostwa Powiatowego w Świdniku wynika, że powiat i gmina przeznaczą po 115 tysięcy złotych na budowę sygnalizacji świetlnej na najbardziej uczęszczanym przejściu dla pieszych prowadzącym na osiedle Brzeziny oraz na pogłębienie zatoczki dla samochodów naprzeciwko banku PKO BP.

- Nie mamy pieniędzy, by poprawić sytuację na całej ulicy, więc na miarę możliwości budżetowych staramy się robić to sukcesywnie - powiedział M. Łuciuk.

ZIMA NIE JEST PO TO ŻEBY BYŁO LEKKO

.. ale to, co dzieje się na świdnickich ulicach i chodnikach przypomina horror. Właściwie nie ma takiego miejsca w mieście, które można by uznać za bezpieczne. Wszędzie pod warstwą śniegu czai się lód. Ludzie przewracają się, łamią ręce i nogi. Do tego jeszcze plugi usypują hałdy śniegu utrudniające wejście na pasy bądź dostanie się do autobusu na przystanku. Osoby starsze i niepełnosprawne zostały praktycznie uwięzione w domach.

Dokończenie na str. 2

**SKOK ŚWIDNIK
TANIE POŻYCZKI - NISKIE RATY**

Świdnik, ul. Niepodległości 13, tel. 081 751-59-58 · Świdnik, al. Lotników Polskich (WSK), tel. 081 468-88-48
Piaski, ul. Lubelska 100 (Biedronka), tel. 081 582-18-25 · Trawniki, ul. Przemysłowa 1 tel. 081 585-71-10

Kultura na większym metrażu



W piątek, 19 stycznia burmistrz Waldemar Jakson zaprosił przedstawicieli miejskich instytucji i stowarzyszeń na doroczny obiad świąteczny. Tym razem uroczystość była wyjątkowa, gdyż odbyła się w pomieszczeniach Galerii Venus, gdzie burmistrz i Janusz Królik, przewodniczący Rady Miasta przelecieli wstęgę, symbolicznie oddając do użytku nowe pomieszczenia Miejskiego Ośrodka Kultury. Swoje miejsce znalazły wreszcie zespoły, które dotąd nie miały stałej siedziby, m.in. chór Arion i Helicopters Brass Orchestra.

Większe możliwości rozwoju otrzymał również nagrażany w całym kraju teatr PukPuk. Do dyspozycji świdniczan jest także sala multimedialno-teatralna, w której odbywać się będą zarówno projekcje filmowe, szkolenia jak i kameralne recitale muzyczne.

- W związku z tą salą powstały przy MOK dwie grupy - Klub Architektury Kultury oraz Kulturalna Grupa Parcia - wyjaśnia Leszek Olechnowicz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury. - Jej członkowie napisali dwa projekty, które wysłaliśmy do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, m.in. na doposażenie pomieszczeń, a także na zorganizowanie wielkiego festiwalu teatralnego. Chcemy także uruchomić coś na wzór wszechstronnej obywatelskiej adresowanej głównie do ludzi młodych. Podejmowalibyśmy różne tematy. Na marzec jest już zaplanowana debata polityczna pt. „Władza bliżej młodzieży”. Będą także warsztaty dziennikarskie. W innym pomieszczeniu znajdzie miejsce kawiarnia literacka, gdzie będą się odbywać wieczory poetyckie, śpiewanki, tematyczne konkursy literackie i fotograficzne, filmowy klub dyskusyjny. Wkrótce zacznie u nas także działać Akademia Szekspirowska. Nowe pomieszczenia na pewno pomogą rozwinąć skrzydła świdnickiej kulturze. (sls)

Zima nie jest po to żeby było lekko

Dokończenie ze strony 1

Najbardziej niebezpiecznym miejscem okazało się przejście podziemne do WSK. Tylko w poniedziałek jedna osoba złamała tam rękę, a druga, z urazem mózgu, odwieziona została do szpitala w Lublinie. Właściciel przejścia - Polskie Koleje Państwowe - zapomnieli prawdopodobnie, że codziennie przemierzają je tysiące ludzi pracujących w zakładzie oraz wielu instytucjach i firmach znajdujących się po tamtej stronie torów. Nie pomaga nawet kurczone trzymanie się poręczy, kiedy buty zjeżdżają

po schodach jak po ślizgawce.

Świdniczanie powinni chyba ufundować nobla dla dozorcę, który odkopał spod śniegu chociaż dziesięć metrów chodnika. Na razie chodniki przypominają coraz bardziej wysłizgane ścieżki, a o bezpieczeństwo przejściu nimi lepiej zapomnieć.

Atak zimy był ostry chociaż spodziewany, bo zapowiadany przez meteorologów. Już w nocy z niedzieli na poniedziałek (21/22 lutego) ulicami miasta jeździły pług i piaskarki. Każdego dnia tylko na drogi należące do powiatu, zarówno w Świdniku,

jak i pozostałych gminach, sypie się 54 tony piasku z solą. Trudno wymagać, by z taką ilością śniegu, jaka spadła na początku ubiegłego tygodnia instytucje zajmujące się oczyszczaniem miasta, choć jest ich w Świdniku kilka, poradziły sobie od razu. Wydaje się jednak, że czas najwyższy przejść już do zdecydowanego kontrataku, zanim zabraknie gipsu na złamane kończyny i blachy w warsztatach samochodowych na pogiebite błotniki. Na razie zima jest górą i wygląda na to, że prędko nie odpuszcza. jmr

Przedarcie się przez miasto wymaga w ostatnich dniach nie lada odwagi i dużej dozy szczęścia.



Warsztaty Terapii Zajęciowej SZKOŁA RADOŚCI

Przedstawienie bożonarodzeniowe wykonane przez grupę teatralną „Pod parasolem”, zakończone wspólnym kołędowaniem wstrząsnęło wszystkich, którzy uczestniczyli w Prezentacjach Twórczości, przygotowanych przez uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej. Powstały one trzy lata temu z inicjatywy Stowarzyszenia Integracji Społecznej. Stworzone zostały z myślą o aktywizacji osób niepełnosprawnych intelektualnie.

Dodatkowymi atrakcjami spotkania były: występ zespołu muzycznego „Bez nazwy” i słodki poczęstunek przygotowany przez pracowników i gospodarstwa domowego, k t ó r a



nie różnych, ogrodniczo-kwiatowa i komputerowo-inteligentna. Wiele prac powstałych w czasie Warsztatów zachwyca oryginalnością. Widać w nich obrazy możliwości artystyczne ich twórców. Wklonowe choinki, pomalowane złotym kolorem sprzedawały się jak przysłówowe ciepłe bułeczki. Podobnie inne ozdoby świąteczne, na sprzedaż których zarobiliśmy 6 tys. zł. Pieniądże przeznaczymy na wycieczkę. W tym roku wybieramy się do Krakowa. Byliśmy już w Zakopanem i w Pieninach.

Warsztaty to nie tylko zajęcia ale również przyjemności. W każdy piątek mamy zajęcia sportowe hali Avii, organizujemy zabawy, odwiedzamy mieszkańców domów pomocy społecznej lub gościemy ich u nas, tak jak podczas ostatniego spotkania w bibliotece. Nad rozwojem uczestników czuwa 6 instruktorów, pedagog i psycholog. Po trzech latach widac rezultaty ich pracy. Uczestnicy warsztatów są bardziej otwarci, częściej się śmieją, widac radość na ich twarzach i w zachowaniu. Wielu z nich dopiero tutaj nauczyło się nowych rzeczy, wspólnej zabawy i przebywania w świecie, który poprzednio był dla nich często niedostępny. Odnaleźli, tak jak Ola radość, a to przecież bardzo ważne. Artur, od momentu kiedy może u nas wypłacać cudenka z wikliny, nie wraca do choroby. Stowarzyszenie Integracji Społecznej stworzyło wspólny dom dla niepełnosprawnych mieszkańców Świdnika i powiatu.

I. Wierchoś

dobrze wiemy jak ważne są dla uczestników warsztatów takie spotkania - mówi Katarzyna Charytanowicz, kierownik WTZ. - Przygotowania trwają długo, a emocje towarzyszą każdej próbie. Jak są silne, widac było podczas występu. W zajęciach sześciu pracowni uczestniczy 30 osób. Udział w nich podlega rotacji. W każdej pracowni zdobywa się inne umiejętności. Pracownia gospodarstwa domowego uczy sztuki kulinarnej, posługiwania się sprzętem gospodarstwa domowego i przygotowania codziennego posiłku. Jest to ważny moment w codziennych zajęciach, ponieważ spotykają się przy nim wszyscy uczestnicy warsztatów. Pracownia plastyczna rozwija wyobraźnię i uczy różnych technik plastycznych, a w pracowni krawiecko-kaleniczej prowadzona jest nauka szycia, obsługi maszyn szwalniczych oraz haftowania i robótek ręcznych. Działają jeszcze pracownie: tech-



Prace wykonane przez uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej można oglądać w Miejsko-Powiatowej Bibliotece. Aukcja prac odbędzie się 7 lutego

intensywne kursy językowe dla wyjeżdżających

do pracy, na studia lub na wakacje.

- szybko, intensywnie i tanio
- nowoczesne metody nauczania
- małe grupy



angielski
hiszpański
włoski



Zapraszamy!

Lublin, Al. Kraśnicka 109
(wejście od ul. Frankowskiego)
tel. 0-81 524 04 06.

Świdnik, ul. Armii Krajowej
Szkoła Podstawowa nr 7.
0 513 130 427, 0 513 734 642

Victory
Szkoła Języków Obcych

www.victory.lublin.pl

Inwestor czy giełda

Dokończenie ze strony 1

Wygranie przez Agusta Westland przetargu na śmigłowce sanitarne dla LPR dałoby zakładom w Świdniku okazję awansu z producenta kadłubów włoskich śmigłowców na wykonawcę montażu ostatecznego oraz serwisanta śmigłowców AW w naszej części Europy. 26 stycznia rozpoczęły się w Ministerstwie Zdrowia rokowania przetargowe z Agusta Westland i Eurocopterem, które rozstrzygną i tę kwestię.

Na początku ubiegłego tygodnia, na stronie internetowej Ministerstwa Skarbu Państwa ukazała się lista kilkunastu przedsiębiorstw, które mają być dopkapitalizowane, a ich akcje wypuszczone na giełdę. Większościowy pakiet akcji ma jednak pozostać w rę-

kach państwa. Na liście tej pojawiła się też nazwa PZL-Świdnik. Wygląda więc na to, że zrodził się nowy pomysł na przyszłość fabryki. Podobno nowy plan MSP ma zostać zrealizowany w latach 2007 - 2010. Żadnych innych szczegółów nie podano.

Jak zorientować się w tym labiryncie planów i zamiarów? - Przede wszystkim doradzać spokój i cierpliwość - mówi Mieczysław Majewski, prezes zarządu PZL-Świdnik. Nie stoimy pod ścianą, ale potrzebna nam pieniądze, bo chcemy się rozwijać. Rozwój możemy finansować na dwa sposoby: poprzez znalezienie inwestora strategicznego lub wypuszczenie akcji na giełdę. Inwestor będzie dobry, jeśli dostarczy nam kapitału, otworzy

przed nami nowe rynki, bądź sprostadoży do fabryki nowe produkty. Do dokapitalizowania poprzez obrót akcjami na giełdzie musimy się solidnie przygotować. Decyzja o wyborze jednego z tych sposobów należy do Skarbu Państwa, który za pośrednictwem Agencji Rozwoju Przemysłu, jest właścicielem 86 procent akcji spółki. Naszym najważniejszym zadaniem jest w tej sytuacji utrzymanie pozycji firmy, która stale umacnia swoje znaczenie na rynku międzynarodowym i nie musi być prywatyzowana „na kolanach”. Wydaje się, że również w Warszawie panuje opinia, że Świdnika nie wolno sprzedawać za symboliczną złotówkę.

Jan Mazur



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

ULGI REHABILITACYJNE

Odliczyć je mogą osoby, na utrzymaniu których są niepełnosprawni: współmałżonkowie, dzieci własne lub obce przyjęte na wychowanie, rodzice (również macocha i ojczym), teściowie, pasierbowie, rodzeństwo, zięćciowie, synowie, jeśli ich dochody nie przekroczyły 9120 zł rocznie.

Odliczeniu nie podlegają wydatki sfinansowane (dofinansowane) ze środków zakładowego funduszu rehabilitacyjnego osób niepełnosprawnych, PFRON, ze środków NFZ lub zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Jeśli wydatki były tylko częściowo finansowane z tych środków, odliczamy jedynie różnicę pomiędzy wydatkami własnymi a kwotą sfinansowaną.

Cieszące się największym zainteresowaniem wydatki na leki.

Wysokość ulgi na leki jest różnicą między faktycznie poniesionymi wydatkami w danym miesiącu, a kwotą 100zł. Lek musi przepisać specjalista. To on stwierdza, że niepełnosprawny powinien zażywać je stale lub czasowo. Trzeba również zachować rachunki (faktury) potwierdzające poniesienie wydatku na lek. Jeśli leki są drogie, ale wydatki na nie, nie przekraczają limitu, to niestety w takim przypadku nam nie przysługują.

Wydatki limitowane 2280zł. Używanie samochodu osobowego (dojazd na zabiegi), który jest własnością (lub współwłasnością) inwalidy I lub II grupy albo podatnika mającego na utrzymaniu taką osobę lub dzieci niepełnosprawne. Opłacenie przewodników osób niewidomych z I lub II grupą inwalidztwa, osób z niepełnosprawnością narządów ruchu z I grupą inwalidztwa, utrzymanie przez niewidomych z I i II grupą psa przewodnika.

Bez ograniczeń udokumentowane wydatki na:

- adaptację i wyposażenie mieszkań lub domów,
- przystosowanie pojazdów dla potrzeb niepełnosprawnych,
- zakup i naprawę indywidualnego sprzętu i urządzeń niezbędnych do rehabilitacji i ułatwiających czynności życiowe (np. wózek inwalidzki, kule, balkoniki) ale bez sprzętu AGD.
- zakup wydawnictw i materiałów szkoleniowych,
- przejazd tam i z powrotem oraz pobyt na turnusie rehabilitacyjnym, leczeniu sanatoryjnym, w zakładzie rehabilitacji leczniczej, zakładach opiekuńczo-leczniczych i pielęgnacyjno-opiekuńczych oraz za zabiegi rehabilitacyjne, opiekę pielęgniarską w domu i opiekę nad niepełnosprawnym w czasie przewlekłej choroby uniemożliwiającej poruszanie, dla osób z orzeczoną I grupą inwalidztwa,
- opłacanie tłumacza języka migowego,
- kolonie dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej oraz dla dzieci osób niepełnosprawnych, które nie ukończyły 25 lat,
- odpłatny przewóz na niezbędne zabiegi leczniczo-rehabilitacyjne karetką transportu sanitarnego osoby niepełnosprawnej z I lub II grupą inwalidztwa oraz dzieci niepełnosprawnych do 16 roku życia, również innymi środkami transportu.

Z odliczeń na leki korzystają mogą rozliczający się na PIT-36 i PIT-37 w zeznaniu rocznym oraz PIT-28 (pozarolnicza działalność gospodarcza rozliczana na zasadach ogólnych lub ryczałtem – jeśli sami płacimy zaliczki na podatek, to z ulgi na leki korzystamy na bieżąco. Uwzględniamy je w załączniku PIT/O.

Uprawnione do korzystania z ulgi rehabilitacyjnej są osoby, które mają:

- orzeczenie o stopniu niepełnosprawności (także dawne orzeczenie o I, II lub III grupie inwalidztwa),
- orzeczenie o całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy,
- rentę socjalną albo szkoleniową,
- dzieci niepełnosprawne, które nie ukończyły 16 lat.

W ocenie przewodniczącego OPZZ Jana Guza

JAKI BYŁ ROK 2006 JAKI BĘDZIE 2007?

Rok 2006 był dla całego ruchu związkowego zrzeszonego w OPZZ niezwykle pracowity.

OBYWATELSKA INICJATYWA USTAWODAWCZA

U marszałka Sejmu złożyliśmy wiadomość o utworzeniu Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej ustawy o zmianie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, czyli mówiąc prościej obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej w sprawie zasad przechodzenia na wcześniejszą emeryturę z tytułu pracy w warunkach o szczególnym charakterze. Zgodnie z ustawą o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli, od daty rejestracji Komitetu przez marszałka Sejmu (co nastąpiło dopiero 9 lutego) mieliśmy trzy miesiące na zebranie wymaganej prawem ilości, pół miliona, podpisów.

Wokół tego projektu udało się zmobilizować różne środowiska związkowe (również nie należące do OPZZ) i polityczne, co zaowocowało tym, że w krótkim czasie zbieranie podpisów zakończyliśmy 8 maja. Pod naszym projektem podpisało się 800 tys. pracowników.

Nasz projekt, w pierwszym czytaniu, został poparty przez wszystkie kluby parlamentarne. Potem już było gorzej. Obecnie projekt ugrzązł w komisjach sejmowych i czeka aż rząd przygotuje własny projekt ustawy. Zarzuka się nan, że źle wyliczyliśmy skutki ustawy dla budżetu państwa, co jest zupełnym absurdem. 14 grudnia Rada OPZZ zwróciła się do premiera i do marszałka Sejmu z apelem o przyspieszenie prac nad ważną dla pracowników ustawą. Walka o doprowadzenie do końca naszej inicjatywy będzie dla nas priorytetem w 2007 roku.

VI KONGRES OPZZ

W maju odbył się VI Kongres OPZZ, który dokonał podsumowania ubiegłego czterolecia i podjął decyzje programowe, statutowe i personalne na kolejne cztery lata. Oczywiście Kongres był poprzedzony wieloma spotkaniami, pracami komisji kongresowych, spotkaniami branż i wyborami delegatów. Działania organizacyjne były kontynuowane bezpośrednio po Kongresie, ponieważ odbywały się wybory do rad wojewódzkich OPZZ. W praktyce zakończono w grudniu, podczas posiedzenia Rady OPZZ, kiedy akt nominacyjny otrzymali nowo wybrani przewodniczący rad wojewódzkich. Było to o tyle trudne, że na VI Kongresie, w części dotyczącej rad wojewódzkich zmienił się Statut OPZZ.

UMOWA SPOŁECZNA GOSPODARKA

- PRACA - RODZINA - DIALOG

W 2006 roku duże nadzieje wiązały się z inicjatywą podpisania umowy społecznej „Gospodarka Praca Rodzina Dialog”. Stronami umowy miały być związki zawodowe, organizacje pracodawców. W OPZZ, z podobnym pomysłem już kilka lat temu wystąpił Kongres OPZZ na wniosek Federacji Związków Zawodowych „Metalowcy” choć my mówiliśmy o umowie „Kapitał – Praca”. Z inicjatywą podpisania kompleksowej umowy dotyczącej rozwoju społeczno-gospodarczego wystąpił w trakcie kampanii prezydenckiej w 2005 roku Lech Kaczyński. Później znalazła się w programie rządu Kazimierza Marcinkiewicza. Były to pomysły zbieżne z naszym, dlatego je poparliśmy i zaangażowaliśmy się w prace nad nimi. Prace na forum Trójsstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych ruszyły dopiero 2 marca i początkowo szybko udało się, dzięki zaangażowaniu partnerów społecznych, opracować tryb prac i zakres zagadnień, które powinny być poruszone w umowie. Niestety, na tym technicznym etapie prace praktycznie się zakończyły i z winy rządu nie doszło do podjęcia merytorycznych rozmów. Obecnie rozmowy praktycznie zostały zawieszona. Uważamy, to za ewidentny błąd rządu. Jeśli rząd, w naj-

bliższym czasie nie podejmie konstruktywnego dialogu, OPZZ wycofa się z dalszych prac na umowę społeczną, bo działania rządu, w tej chwili, są grą na czas.

POLITYKA PŁACOWA I DIALOG SPOŁECZNY

Niestety, bardzo podobnie wyglądał dialog społeczny w sprawie wzrostu wynagrodzeń. Tu spór toczył się o wysokość płacy minimalnej, która naszym zdaniem jest za niska i powinna być na poziomie 50 % przeciętnego wynagrodzenia. Osiągnięcie takiego stanu jest naszym zdaniem w 2007 roku.

Spór trwał o wskaźniki wzrostu wynagrodzeń w 2007 roku. Rząd proponował 3,4 %, związki zawodowe 4,3%. Niestety, wbrew stanowisku związków zawodowych i pracodawców, rząd przeforsował swoją wersję. W tej sytuacji, na jesieni 2006 roku, powołaliśmy zespół do spraw nowelizacji ustawy o negocjacyjnym kształtowaniu wynagrodzeń, który przygotował projekt ustawy, dzięki czemu powinny zostać usunięte przeszkody dotyczące wzrostu wynagrodzeń.

Trzeba powiedzieć, że rząd w tych negocjacjach zajmował nieprzejednaną postawę, naszym zdaniem, wbrew interesom ekonomicznym Polski. Ogromna fala emigracji zarobkowej Polaków i brak całych grup zawodowych na polskim rynku pracy to skutek polityki płacowej rządu, bo pracodawcy już zrozumieli, że bez podwyżek plac nie zatrzymają emigracji.

Na forum Komisji Trójsstronnej OPZZ zgłosił 24 postulaty, których celem jest uporządkowanie i wznowienie dialogu społecznego w Polsce, zarówno Komisji Trójsstronnej, jak i wojewódzkich komisji dialogu społecznego. Nasze propozycje powinny być przedmiotem obrad w 2007 roku.

NOWE FORUM DIALOGU - RADY PRACOWNIKÓW

W wyniku działań OPZZ w Komisji Trójsstronnej, w komisjach sejmowych trochę niepostrzeżenie w 2006 roku, przybyło nowe forum dialogu społecznego w zakładach pracy, jakim są rady pracowników. Walka o obecny kształt rad pracowników toczyła się od dawna i była chwilami bardzo ciężka, gdyż po stronie związków zawodowych (wszystkich) istniała duża obawa, że poprzez tę instytucję stworzona zostanie w zakładach pracy płaszczyzna konfrontacji ze związkami zawodowymi, która przejmie część kompetencji związków z ustawy o związkach zawodowych. Ostatecznie udało się stworzyć mechanizm reprezentacji załogi, który nie jest konkurencyjny wobec związków, a równocześnie daje pracownikom kolejną możliwość wglądu w stan przedsiębiorstw prywatnych.

Dziś jeszcze nie wiemy, na ile zakładowe organizacje związkowe potrafią wykorzystać ustawowy mechanizm, ale pierwsze sygnały, które napływają z zakładów są optymistyczne.

Po europejskich radach zakładowych może to być kolejny bardzo ważny mechanizm dialogu społecznego na poziomie zakładu pracy.

DZIAŁANIA ORGANIZACJI ZWIĄZKOWYCH ZRZESZONYCH W OPZZ

Przez cały rok 2006 w wielu zakładach, sektorach i branżach, trwały konflikty pracownicze. Niektóre z nich już wygraliśmy, inne trwają i na pewno będą miały swoją kontynuację w 2007 roku. Niestety też przegrywaliśmy.

Taką porażką, na pewno, było zastraszanie przez Zarząd załogi KGHM i bojkot wyborów ogłoszony przez „Solidarność”, w wyniku czego nie został wybrany członek Zarządu z ramienia załogi. W KGHM od lat trwa i trwa nadal parlamentarny konflikt wokół przekształceń w energetyce, konsolidacji przedsiębiorstw energetycznych, przemysłowych i górniczych. Rząd próbuje robić te przekształcenia bez porozumienia z załogami, bez uwzględnienia interesów lokalnych społeczności, a co gorsza, jak okazało się w wypadku Lubelskiego Węgla „Bogdanka” S.A., nawet bez

przygotowania rachunku ekonomicznego.

Podobnie nie zakończył się spór o akcje pracownicze w prywatyzowanym Polskim Górnictwie Naftowym i Gazownictwie, który będzie kontynuowany w 2007 roku.

Rząd nie dokonał również procesów prywatyzacyjnych w ciężkiej chemii, co również jest potencjalnym ogniskiem zapalnym.

Konflikt trwał i trwa w górnictwie węgla kamiennego, gdzie rząd, po pierwsze, ma różne koncepcje organizacji (a czasami likwidacji tego sektora), a po drugie, co jakiś czas występuje z koncepcjami odebrania górnikom ich praw, na co nie będzie zgody związków zawodowych.

Porozumieniem zakończył się spór o restrukturyzację w Telekomunikacji Polskiej.

W ostatnich dniach ubiegłego roku związkowcy osiągnęli kompromis w Poczcie Polskiej.

Przez cały rok 2006, z różnym nasileniem, trwały spory i rozmowy we wszystkich środowiskach budżetówki, w nauce, oświacie (gdzie spór dotyczy zarówno warunków płacowych, jak i metod działania ministra edukacji), w ochronie zdrowia, w służbach mundurowych. I te konflikty, niestety, będą trwały w 2007 roku. Bowiemy, nie zostały do końca rozwiązane problemy służby zdrowia i służb mundurowych, a już za kilka dni rozpocznie się referendum strajkowe Związku Nauczycielstwa Polskiego.

To oczywiście tylko niektóre główne konflikty. Było również wiele innych, w których brałmy udział, jak choćby w Banku BPH, Elfie S.A., PKS czy IKS „Solino”. Wszędzie tam jesteśmy, dbamy i będziemy dbać o interesy pracowników.

OPZZ NA FORUM MIĘDZYNARODOWYM

W roku 2006 Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych podjęło szereg bardzo aktywnych działań na forum międzynarodowym. Liczna delegacja związkowców z OPZZ uczestniczyła w Strasburgu w wielkiej manifestacji związkowców (zorganizowanej przez Europejską Konfederację Związków Zawodowych) przeciwko niekorzystnym dla pracowników zapisom w europejskiej dyrektywie o usługach. Wcześniej w tej sprawie podpisaliśmy wspólne oświadczenie ze związkowcami, z francuskim GGT. Odbyły się spotkania z posłami do Parlamentu Europejskiego.

Nasza aktywność została doceniona – 13 marca, po wielu latach starań, Komitet Wykonawczy Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych przyjął OPZZ w swoje szeregi. Dzięki temu OPZZ stał się pełnoprawnym członkiem europejskiej rodziny związkowej. Dzięki decyzji KW EKZZ mogliśmy rozszerzyć kontakty dwustronne z europejskimi związkami zawodowymi. Nasza obecność jest tym ważniejsza, że EKZZ negocjuje z pracodawcami na poziomie europejskim, w ramach europejskiego dialogu społecznego, prowadzonego w 31 sektorach koordynowanych przez europejskie federacje branżowe. Ma też duży wpływ na politykę Unii Europejskiej.

Rola OPZZ w międzynarodowym ruchu związkowym w 2006 roku została jeszcze raz doceniona w trakcie tworzenia nowej światowej organizacji związkowej, która powstała z połączenia Światowej Konfederacji Pracy i Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych. Do tworzenia Międzynarodowej Konfederacji Związków Zawodowych, która powstała na zjeździe w Wiedniu został zaproszony OPZZ i jako przewodniczący OPZZ objął funkcję zastępcy członka Rady Generalnej MKZZ.

Nie wyczerpuje to wszystkich naszych działań na forum międzynarodowym. OPZZ również stał współpracuje, m.in. ze związkami zawodowymi państw tzw. Grupy Wyszehradzkiej i Siecią Związków Morza Bałtyckiego.

CO DALEJ

Pozostaje sobie życzyć, żebyśmy ze wszystkich konfliktów w tym roku wyszli jako rury zawodowy obroną ręką, nasze starania w istotny sposób wpłynęły na sytuację polskich pracowników i gospodarki.

I Wojewódzkie Spotkania Młodego Teatru w Świdniku 07. - 10.02.2007r.

Środa 07.02.2007r.

19.00 (sala widowiskowa Galeria „Venus”)

SPEKTAKL „O NAS PARANOJAS”
TEATR TAŃCA „ES” /LUBLIN/
reż., oprac. muz. Renata Pysznik

Czwartek 08.02.2007r.

10.30 - 13.00 (sala widowiskowa Kina „Lot”)

-Uroczyste otwarcie spotkań
- Prezentacje teatralne:

SPEKTAKL „MIŁOŚĆ”
TEATR „ECHEN” /CENTRUM KULTURY I PROMOCJI W KRAŚNIKU/
reż. Katarzyna Serwacka, muz. Jan Garbarek

ETIUDA TEATRALNA „DESZCZ”
TEATR „SPONTAN” /MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY W BIŁGORAJU/
reż., oprac. muz. Joanna Łukaszyk

SPEKTAKL „GAZ”
TEATR „PUK - PUK” /MIEJSKI OŚRODEK KULTURY W ŚWIDNIKU/
reż. Katarzyna Dec, muz. Bartłomiej Abramowicz

SPEKTAKL „JEST DOBRY”
TEATR „FART” /MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY W RZESZOWIE/
reż., oprac. muz. Robert Nowak

19.00 (sala widowiskowa Galeria „Venus”)

SPEKTAKL TEATRU TELEWIZJI „KLATWA” St. Wyspiańskiego
(TEATR WIERSZLIN) (prezentacja filmowa)

Piątek 09.02.2007r.

19.00 - (sala widowiskowa Galeria „Venus”)

SPEKTAKL „TAKSÓWKA”
STUDIO TEATRALNE „KOŁO” /WARSZAWA/
reż. Igor Gorzkowski

Na wszystkie imprezy odbywające się w ramach Spotkań wstęp wolny!

Organizator imprezy

Sponsorzy

Miejski Ośrodek Kultury
w Świdniku

Urząd Marszałkowski
Gmina Miejska Świdnik

Zrealizowano przy pomocy finansowej
Województwa Lubelskiego

Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku
i Klub Szachowy HUZAR
zapraszają na

TURNIEJ SZACHOWY

dla mieszkańców Powiatu Świdnickiego,
który odbędzie się 04.02.2007r. o godz. 10.00
w Galerii MOK, ul. Wyszyńskiego 14 (II piętro)

Uwaga krwiodawcy!
**Comiesięczna akcja honorowego oddawania
krwi odbędzie się 8 lutego 2007r.
w godz. 8.00 - 12.30
w ośrodku rehabilitacji zawodowej
WSK „PZL-Świdnik” S.A.**

Repertuar kina LOT

1 luty - ERAGON (wyk. Edward Speleers, Jeremy Irons), film w
polskiej wersji językowej, prod. USA, od lat 12, godz. 17.00, 19.15
2-4 luty - ERAGON, prod. USA, od lat 12, godz. 17.00
APOCALYPTO, prod. USA, od lat 18, godz. 19.15
5-7 luty - kino nieczynne
8-11 luty - PIŁA III, prod. USA, od lat 18, godz. 17.00, 19.15

Telefon redakcji

0 81 468-74-54



Czekamy na sygnały

GABINET GINEKOLOGICZNY

ZAPRASZAMY W GODZ. 17-19
Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za szpitalem)
Tel. 081 751-54-54
Możliwość rezerwacji
godziny przyjęcia.

R-1

Wokół teatru

Miejski Ośrodek Kultury jest organizatorem imprezy „Wokół teatru” - I Wojewódzkich Spotkań Młodego Teatru. Odbędzie się ona w dniach 7-10 lutego.

- Chcemy promować twórczość młodzieży, integrować ją, umożliwić wymianę doświadczeń - mówi Leszek Olechnowicz, dyrektor MOK. - Spotkaniom towarzyszyć będą warsztaty teatralne prowadzone przez Stowarzyszenie Teatralne „Chorea” z Lublina i Jacka Brzezińskiego, aktora Teatru Provisorium oraz warsztaty piosenki aktorskiej, które poprowadzi Jakub Piotrowski. Uczestnicy Spotkań doskonalą też będą swoje umiejętności taneczne pod kierunkiem Anety Pastuszak.

**Program Spotkań
drukujemy obok**

Zakład Pogrzebowy KAIS

Profesjonalna informacja pogrzebowa
Załatwianie wszelkich formalności
Świdnik, ul. Okulickiego 2c
tel. całodobowo 081 723-63-46
0 604-492-356

R-21

Glazura, panele, malowanie,
płyty gipsowe
tel. (081) 468 38 87

Przychodnia Zdrowia „LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie, w ciągu 1 dnia,
badań profilaktycznych pracowników i kierowników
(wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się lub
posiadających pozwolenie na broń
Odpłatność uzależniona
od stanowiska i charakteru pracy.
Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska,
a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 0 81 759-19-11

lub 0 81 751-20-61, wew. 55-81.

R-9

Uwaga pacjenci ! BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYCHODNI ZDROWIA „LOT - Medical”

przy WSK PZL - Świdnik S.A.

Zapewniamy całkowicie bezpłatną opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Narodowym Funduszu Zdrowia.

Warunkiem zapisania do Praktyki Lekarza Rodzinnego jest wypełnienie na miejscu deklaracji objęcia opieką oraz rezygnacji z wyboru dotychczasowego lekarza.

Zapraszamy również do poradni okulistycznej, laryngologicznej, neurologicznej i ginekologicznej, udzielających bezpłatnych porad pacjentom ubezpieczonym w Narodowym Funduszu Zdrowia - absolutnie wszystkim chętnym, w tym także zapisanym do lekarzy w innych przychodniach.

Do poradni neurologicznej i laryngologicznej jest wymagane skierowanie, a pacjenci przyjmowani są bez kolejki w dniu zgłoszenia.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów:

0 81 759-19-11 lub 0 81 751-20-61 wew. 55-81 rejestracja.

R-10

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Chcesz coś kupić, sprzedać,
zamienić? Wystarczy wyciąć
kupon z „Głosu Świdnika” (za-
mieszczamy go obok) i dostar-
czyć do redakcji. Ogłoszenie do
objętości 10 słów zostanie opu-
blikowane bezpłatnie. Oferta
nie dotyczy podmiotów gospo-
darczych.

Sprzedam działkę 3a, szklarnię, woda z sieci, przy lesie, ul. Wiejska 23

B-69

Sprzedam kiosk typu „Ruch” z lokalizacją w Świdniku, tel. 0 603 499 962

B-70

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe - osiedle Brzeziny, tel. (081) 468 44 29

B-71

Dyplomowana opiekunka dziecięca (z praktyką) zajmie się dzieckiem, pomoże w pracach domowych, tel. 0 885 13 95 22

B-72

Wynajmę pomieszczenie gospodarcze, Franciszków, ul. Szeroka 19, tel. (081) 751 27 95, do godz. 9.00 i od 18.00

B-73

Kupię mieszkanie 3-pokojowe w Świdniku, tel. 0 510 587 401

B-74

Sprzedam grzywaczę chińskie, miniaturową z rodowodem, pieski i suczki, cena od 1000zł, Lublin, tel. 0 516 425 228

B-75

Sprzedam yorki, pieski i suczki, doskonale pochodzenie, cena od 700zł, Lublin, tel. 0516 425 228

B-76

Kupię w bloku pokój z kuchnią do 30mkw., tel. 0 665 832 545

B-77

Zaopiekuję się dzieckiem lub osobą starszą, posiadam praktykę i jestem odpowiedzialna, tel. 0 695 427 619

B-78

Sprzedam garaż za „Plusem”, tel. (081) 468 15 49

B-79

Wynajmę garaż metalowy, ul. Chemiczna (za torami), tel. (081) 468 68 29

B-80

Sprzedam meble kuchenne używane, lodówkę Donbas, tel. (081) 751 35 18

B-81

Sprzedam maszyny do szycia, regały sklepowe, tel. (081) 751 35 18

B-82

Sprzedam samochód Opel TI-GR, 1994r., 1,4 B, 122tys.km, niebieski metalic, cena 8500zł, tel. 0 609 365 530

B-83

Sprzedam garaż obok „Plusa”, tel. (081) 468 00 51

B-84

Kupię motocykle WSK, również w częściach, tel. 0 606 497 582

B-85

Usługi tapicerskie - tel. (081) 468 56 56

D-17

Matematyka, tel. 501 233 216

D-8

Niemiecki, tel. (081) 468 30 08, 508 376 374

D-9

Angielski, tel. 0 608 038 882

D-12

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Studniówka u Baczyńskiego

Że w II Liceum Ogólnokształcącym dzieje się coś szczególnego, można było się zorientować po sznurze samochodów jadących powoli od skrzyżowania pod kinem. Bardziej niecierpliwi pasażerowie wysiadali już przy społecznym pawilonie i dalej szli pieszo. Inni czekali cierpliwie w korku. Przed drzwiami liceum wysiadali z aut elegancko ubrani młodzi ludzie. Najbardziej widoczne były balowe suknie dziewcząt, podziwiane przez przygodnych przechodniów.

Oczywiście studniówka

Teraz już nietrudno było się domyśleć, co za impreza od bywa się w szkole. Na sto dni przed maturą bawiło się 6 klas trzecich II LO im. K.K. Baczyńskiego. To już 11. studniówka w tej placówce.

W szatniach maturzyści dokonywali ostatniego przeglądu galowych strojów, a po korytarzach krążyli mocno przejęci rodzice. Wiele z nich przyszło, by zobaczyć swoje dziecko tańczące poloneza rozpoczynającego studniówkowy bal. A było, na co popatrzeć. Wcześniej-sze próby przyniosły zamierzony efekt.

Skomplikowane figury tańca wykonane zostały bez zarzutu i nagrodzone przez widzów brawami. Wcześniej podziękowania nauczycielom za trud przygotowania młodzieży oraz życzenia uczniom, uzyskania jak największej liczby punktów na maturze, złożyli burmistrz Waldemar Jakson i Ryszard Borowiec, dyrektor szkoły. Uczniowie, natomiast wręczyli kwiaty swoim wychowawcom.

Najważniejszy bal

Studniówka uważana jest za pierwszy prawdziwy bal, właściwie wejście młodego czło-



wieka w dorosły świat. Dlatego trudno się dziwić, że każdy jej uczestnik chce się jak najlepiej zaprezentować. To jednak sporo kosztuje. Tym bardziej, że już bardzo dawno skończyła się era białych i czarnych strojów studniówkowych i samodzielnie kreconych loków. Szczególnie widać to w przypadku dziewcząt, które wyglądały naprawdę olśniewająco i modnie. Były lansowane obecnie etole i suknie w stylu empire, równie modne buty i dodatki. Głębokie dekolty i rozcięcia pokazywały opaloną w solarium skórę. – Ile wydałam pieniędzy – zastanawia się Sylwia w oryginalnej, zielonej kreacji. – Sukienkę uszyła mi krawcowa. To wychodzi znacznie taniej. Do ostatniej chwili zmieniałam fason, więc było trochę nerwowo. Doradzała mi mama i krawcowa. W sumie jestem zadowolona z uzyskanego efektu. Buty kupiłam wcześniej i na płaskim obcasie, wygodne do tańca. Aha, doliczyć trzeba jeszcze solarium i fryzjera. Makijaż zrobiła mi siostra. No, więc bez butów ponad 400 zł.

To nie jest wygórowana suma, bo jak usłyszałam na korytarzu, jedna z dziewcząt miała na sobie suknię, która kosztowała ponad tysiąc złotych.

Na ubranie chłopca też należało wydać kilkaset złotych. Garnitur kosztuje minimum 300-350 zł, koszula 50-100 zł, kra-

wat, zależnie od tkaniny, może nawet powyżej 100 zł. Potrzebne jeszcze buty, chyba, że ktoś miał już wcześniej kupione.

Jak to było dawniej

Rodzice dyżurujący podczas studniówki są poruszeni widokiem swoich, bardzo elegancko i dorosłej, niż na co dzień wyglądających dzieci. Wracają wspomnieniami do własnych bali przed maturą. Jedne były skromne i tylko do godz. 22, bo przypadły na stan wojenny. Tak było w przypadku mamy Marcina. Inne bardziej okazałe, z kilkustopniowymi próbami poloneza i równie długim produkowaniem dekoracji do sali gimnastycznej. Przed laty studniówki odbywały się w szkołach i wszyscy rodzice mówią, że to najlepsze miejsce. – Takie bale mają zupełnie inną atmosferę i zupełnie inaczej się je wspomina – zgodnie twierdzą. – My, byliśmy ubrani na białą i granatową. Natomiast nasze dzieci mają prawdziwie balowe kreacje. – Do dzisiaj żałuję, że dałam się mamie namówić na spódnice i bluzkę, chociaż marzyłam, by pójść w czarnej sukience – śmieje się mama Marcina.

Studniówkę wspomina też polonistka Katarzyna Mądrachowska, która po raz trzeci doprowadziła swoją klasę do matury: Uczymy się w „Bronku”, a na studniówkę miałam za ciasne buty. Tego nie da się zapomnieć.

Anna Konopka

Przed rozpoczęciem balu dziewczęta otrzymały czerwone róże. Miał być różowy, w końcu był niebieski cadillak, w którym uczniowie robili sobie pamiątkowe zdjęcia.

